



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ZEW.422.14.2018.ZA

Warszawa, 13 sierpnia 2018 roku

**Pani
Elżbieta Rafalska
Minister Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej**

wpływające do Rzecznika Praw Dziecka wnioski o podjęcie interwencji, a także informacje uzyskane podczas kontroli przeprowadzanych przez Rzecznika w placówkach opiekuńczo-wychowawczych uwidocznily dużą liczbę dzieci przebywających w pieczy zastępczej, które zostały skierowane do młodzieżowych ośrodków wychowawczych.

Z analizy spraw podejmowanych przez Rzecznika (w tym przeprowadzanych kontroli) wynikało, że opiekunowie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych nie zawsze podejmowali działania mające na celu udzielenie pomocy dziecku sprawiającemu kłopoty wychowawcze w miejscu sprawowania pieczy. Często, jako rozwiązanie problemu, wybierali niewymagającą większego zaangażowania formę – kierowali do sądu wnioski o umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Swoją decyzję zwykle tłumaczyli dobrem innych dzieci przebywających w placówce. Tak naprawdę trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że decydującym motywem działania była chęć „pozbycia się problemu”. Świadczą o tym chociażby postawy opiekunów prezentowane już po umieszczeniu dziecka w młodzieżowym ośrodku wychowawczym (nie kontaktowali się z nim, nie przyjmowali na urlopowanie), co znacznie utrudniało lub wręcz uniemożliwiało właściwy przebieg procesu resocjalizacji.

Po analizie indywidualnych spraw z tego zakresu podjąłem decyzję o zbadaniu problemu i zdiagnozowaniu jego skali. Zwróciłem się do wszystkich dyrektorów młodzieżowych ośrodków wychowawczych o przekazanie danych dotyczących m.in. liczby dzieci z pieczy zastępczej przebywających w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych oraz jakości współpracy opiekunów dziecka z młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi.

Z analizy zebranych danych wynika, że w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych (wg stanu na dzień 1 czerwca 2017 r.) przebywało 1194 dzieci objętych

pieczę zastępczą (w tym 135 dzieci z rodzin zastępczych), co stanowiło 23,61% wszystkich wychowanków umieszczonych w tym dniu w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych.

Tak liczna grupa wychowanków pieczy zastępczej przebywających w placówkach wychowawczych może wskazywać na trudności w realizacji funkcji wychowawczej tych miejsc opieki nad dziećmi. Dlatego – w ocenie Rzecznika Praw Dziecka – liczba wychowanków przebywających poza placówką powinna być ważną kwestią w ocenie jakości ich pracy. W świetle wskazanego problemu niezbędne wydaje się podejmowanie przez organy nadzorcze analizy jakości i skuteczności oddziaływań wychowawczych we wszystkich tych placówkach, które często wnioskuje o umieszczenie wychowanka w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, w celu stwierdzenia, czy nie jest konieczne wprowadzenie tam działań naprawczych, zmierzających do zapewnienia pełnej realizacji ich funkcji statutowych – opiekuńczej, wychowawczej i socjalizacyjnej.

W mojej ocenie sytuacja tych wychowanków może świadczyć o nierespektowaniu praw dzieci znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej z powodu niemożności wychowywania się w rodzinie biologicznej. Celem umieszczenia dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej lub innej formie pieczy zastępczej powinno być przecież – analogicznie do sytuacji w każdej rodzinie prawidłowo wypełniającej swoje zadania – udzielenie dziecku pełnego wsparcia i specjalistycznej pomocy, umożliwiającej mu m.in. właściwy rozwój fizyczny, emocjonalny, intelektualny, a także wypracowanie wzorców funkcjonowania społecznego, zgodnych z ogólnie przyjętymi normami.

Dlatego, mając na uwadze konieczność zapewnienia dzieciom, które przebywają w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, pełnej realizacji ich praw, już w wystąpieniu generalnym z 25 kwietnia 2014 r.¹, skierowanym do Ministra Pracy i Polityki Społecznej, podnosiłem kwestię potrzeby wprowadzenia do systemu prawnego obowiązkowego certyfikatu jakości pracy placówki, przyznawanego między innymi placówkom opiekuńczo-wychowawczym, a w wystąpieniu generalnym z 29 czerwca 2015 r.² zwracałem się o wprowadzenie do porządku prawnego wypracowanych przez Rzecznika Praw Dziecka *Standardów pobytu dzieci w pieczy zastępczej w zakresie opieki i wychowania*. W odpowiedzi zaproponowano wówczas Rzecznikowi wypracowanie wspólnych *Zaleceń dotyczących pobytu dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych*. Dokument³ podpisany przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz Rzecznika Praw Dziecka został przekazany w

¹ ZEW/500/18/2014/JK

² ZEW.420.20.2015.JR

³ ZEW.422.27.2015JR

październiku 2015 roku – za pośrednictwem wojewodów – wszystkim starostom w kraju. W tym miejscu należy podkreślić, że pkt 2 w cz. II ww. *Zaleceń* wskazano, że: *Przeniesienie dziecka do innej placówki opiekuńczo-wychowawczej lub wnioskowanie o umieszczenie w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, młodzieżowym ośrodku wychowawczym, specjalnym ośrodku wychowawczym, specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym jest ostatecznością i może nastąpić po wyczerpaniu wszystkich możliwych środków zapewniających dziecku stabilne środowisko wychowawcze.*

Należy mieć na uwadze, że pobyt w młodzieżowym ośrodku wychowawczym z założenia ma charakter przejściowy, a dziecko w dalszym ciągu jest wychowankiem miejsca sprawowania pieczy zastępczej, w którym mieszkało przed umieszczeniem go w ośrodku. To ono zastępuje mu dom rodzinny, a rodzina powinna być podstawowym środowiskiem wychowawczym i to właśnie jej wpływ powinien przynosić najbardziej wymierne efekty.

Trzeba wziąć pod uwagę, że jednym z warunków skuteczności podejmowanych oddziaływań wychowawczych i resocjalizacyjnych jest u dziecka świadomość możliwości powrotu do swojego stałego środowiska rodzinnego. Wsparcie bliskich osób, którymi powinni być pracownicy placówek, ich zainteresowanie, gotowość do współpracy, wydaje się jednym z najistotniejszych czynników zmiany w zachowaniu młodego człowieka. Celem resocjalizacji jest modyfikacja osobowości wychowanków, usunięcie stanu niedostosowania społecznego, dlatego też utrzymywanie poprawnej więzi społecznej ma istotne znaczenie dla właściwego przebiegu procesu resocjalizacji i jej końcowego efektu.

Proces wychowawczy i resocjalizacyjny będzie skuteczny wówczas, gdy odbywać się będzie we współpracy ze stałym środowiskiem wychowawczym dziecka. Tym samym utrzymywanie odpowiednich relacji pracowników miejsc sprawowania pieczy zastępczej z pracownikami placówek wychowawczych stanowi podstawę readaptacji społecznej.

Z analizy informacji przesłanych przez młodzieżowe ośrodki wychowawcze wynika, że na nieprawidłowości w zakresie współpracy wskazano w przypadku 42 placówek (problem dotyczył 172 wychowanków, co stanowiło ponad 16% wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych umieszczonych w placówkach wychowawczych).

Jak wynika z analizy otrzymanych informacji, kontakty i zainteresowanie problemami podopiecznych na ogół miały charakter czysto formalny. Ograniczały się do rozmów telefonicznych z różną częstotliwością, przesyłaniu paczek z odzieżą i środkami czystości oraz kieszonkowego. Niezwykle rzadkie były odwiedziny pracowników placówek w ośrodkach, a jeśli już tak się działo, to kontakty te na ogół inicjowane były głównie przez opiekunów

z młodzieżowych ośrodków wychowawczych lub na prośbę dziecka. Wśród zastrzeżeń wskazywanych przez młodzieżowe ośrodki wychowawcze najczęściej podawano: niechęć do urlopowania dziecka, a czasami wręcz niewyrażanie zgody na urlopowanie wychowanków do placówki opiekuńczo-wychowawczej – dotyczyło to co najmniej 139 wychowanków. Jako przyczynę odmowy urlopowania dziecka dyrektorzy placówek opiekuńczo-wychowawczych podawali nieodpowiednie zachowanie podczas pobytu w placówce. W przypadkach, gdy placówka wyrażała zgodę na urlopowanie, to najczęściej wychowanek był i tak urlopowany bezpośrednio do domu rodzinnego lub rodziny, która złożyła wniosek w tym zakresie.

Intensywniejsze działania ze strony placówek opiekuńczo-wychowawczych wymuszała niekiedy procedura tzw. usamodzielnienia, związana z powrotem nieletnich do środowiska macierzystego w momencie opuszczania przez nich młodzieżowego ośrodka wychowawczego.

Odmienne kształtuje się sytuacja dzieci umieszczonych w rodzinnej formie pieczy zastępczej. Współpraca z rodzinami zastępczymi układała się na ogół dobrze. Rodzice zastępczy żywo interesowali się swoimi podopiecznymi, systematycznie kontaktowali się z nimi telefonicznie, odwiedzali w ośrodku i zabierali na urlopy. Dbali o wyposażenie dzieci zarówno w odzież, przybory szkolne, jak i środki czystości. Interesowali się sprawami edukacyjnymi, wychowawczymi i zdrowotnymi. Tylko w nielicznych przypadkach współpracę rodzin zastępczych z placówkami wychowawczymi określono jako nieprawidłową.

Z uwagi na fakt, że każdy z wychowanków przebywających zarówno w instytucjonalnej, jak i rodzinnej formie pieczy zastępczej większość czasu spędza w ośrodku wychowawczym i w nim głównie podlega oddziaływaniom resocjalizacyjnym i terapeutycznym, niezmiernie ważna jest systematyczna współpraca opiekunów z miejsca sprawowania pieczy zastępczej z wychowawcami młodzieżowego ośrodka wychowawczego i wspieranie dziecka w procesie zmiany jego zachowania.

Dzieci powinny mieć zapewnioną stabilizację, poczucie bezpieczeństwa oraz komfort emocjonalny. Podstawą procesu wychowawczego powinny być odpowiednio zbudowane relacje, w tym stosowanie metod wychowawczych, przede wszystkim wykorzystujących mocne strony dziecka, co ułatwi eliminowanie bądź łagodzenie deficytów.

Placówka powinna zapewniać wychowankom udział w zajęciach specjalistycznych, ściśle ukierunkowanych na zredukowanie bądź wyeliminowanie ich problemów. Efektywny system pomocy psychologicznej, poprzez właściwie ukierunkowaną pomoc polegającą na ciągłości oddziaływań, prowadzoną w oparciu o wnikliwą analizę podejmowanych działań

pedagogicznych i psychologicznych, może przyczynić się do pozytywnych zmian w zachowaniu dziecka.

Jeśli pomimo podejmowanych działań, wychowanek zostanie przez sąd umieszczony w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, to w celu właściwego przebiegu procesu resocjalizacyjnego placówka opiekuńczo-wychowawcza powinna ściśle współpracować z ośrodkiem. Urlopowanie dziecka do placówki macierzystej jest ważnym elementem pracy wychowawczej, daje dziecku poczucie przynależności oraz podtrzymywania więzi rodzinnych.

Analiza zgromadzonych danych (zarówno w wyniku badań, jak i podejmowanych spraw w powyższym zakresie), wskazuje na możliwość niezagwarantowania wszystkim dzieciom przebywającym w pieczy zastępczej pełnej realizacji ich praw i braku właściwego nadzoru nad realizacją zadań przez placówki opiekuńczo-wychowawcze w tym zakresie przez powiaty.

W związku z powyższym, kierując się troską o realizację praw dzieci, które czasowo lub na stałe zostały pozbawione naturalnego środowiska rodzinnego i wymagają opieki oraz ochrony ze strony państwa, na podstawie art. 10a ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r. poz. 922), zwracam się do Pani Minister o podjęcie działań – we współpracy z wojewodami sprawującymi nadzór nad realizacją zadań z zakresu pieczy zastępczej – mających na celu zagwarantowanie wychowankom pieczy zastępczej realizacji praw dziecka opisanych w Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka i w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Jeszcze raz podkreślam, dziecko ma prawo do uzyskania specjalistycznej pomocy w przezwyciężeniu trudności w stałym środowisku wychowawczym. Stoję na stanowisku, że zbyt szybkie przerzucanie odpowiedzialności za rozwiązywanie problemów wychowawczych na inne specjalistyczne ośrodki może być przejawem łamania praw dziecka.

Magdalena Szlachetka

Magdalena Szlachetka